

Zwykła Historia

Patrycja Markowska

Zwykła to historia, bo wiele takich znam
Jedna z tych, co każdy z nas przeżył chociaż raz
Rano czy wieczorem nie ważne, gdzie i jak
Ważne, że to zdarza się raz na jakiś czas
Nagle staje świat, byś zobaczył, że
Wszystko co zdobyłeś ledwie błyskiem jest
Nagle staje świat, byś poczuł, że
Można w życiu stracić każdą jedną rzecz, każdą jedną rzecz

Choćbyś miał już wszystko, czas zabierze szybko
Bez miłości nie masz nic, prócz miłości nie zostaje nic
Choć ją ukryć chciałeś, kiedy świat przestaje
Miłość jest jak ślady stóp, byś wrócić mógł

Choćbyś miał już wszystko, czas zabierze szybko
Tylko miłość Cię ochroni, nie wypuszczaj z rąk jej dłoni
Choć ją ukryć chciałeś, kiedy świat przestaje
Miłość jest jak ślady stóp na jednej z Twych dróg

Zwykła to historia, bo wiele takich znam
Každy z nas przeżyje ją kiedy przyjdzie czas
Budujemy wieżę wysokie aż do chmur
Z czasem już nie widać nic kiedy spojrzysz w dół
Wtedy stanie świat, by zobaczył, że
Wszystko co zdobyłeś ledwie błyskiem jest
Wtedy wstaje świat, byś poczuł, że
Można w życiu stracić każdą jedną rzecz, każdą jedną rzecz.

Choćbyś miał już wszystko, czas zabierze szybko
Bez miłości nie masz nic, prócz miłości nie zostaje nic
Choć ją ukryć chciałeś, kiedy świat przestaje
Miłość jest jak ślady stóp, byś wrócić mógł

Choćbyś miał już wszystko, czas zabierze szybko
Tylko miłość Cię ochroni, nie wypuszczaj z rąk jej dłoni
Choć ją ukryć chciałeś, kiedy świat przestaje
Miłość jest jak ślady stóp na jednej z Twych dróg